

Ponad 4.000 zł na wakacje!

Data publikacji: 18.10.2012 9:30

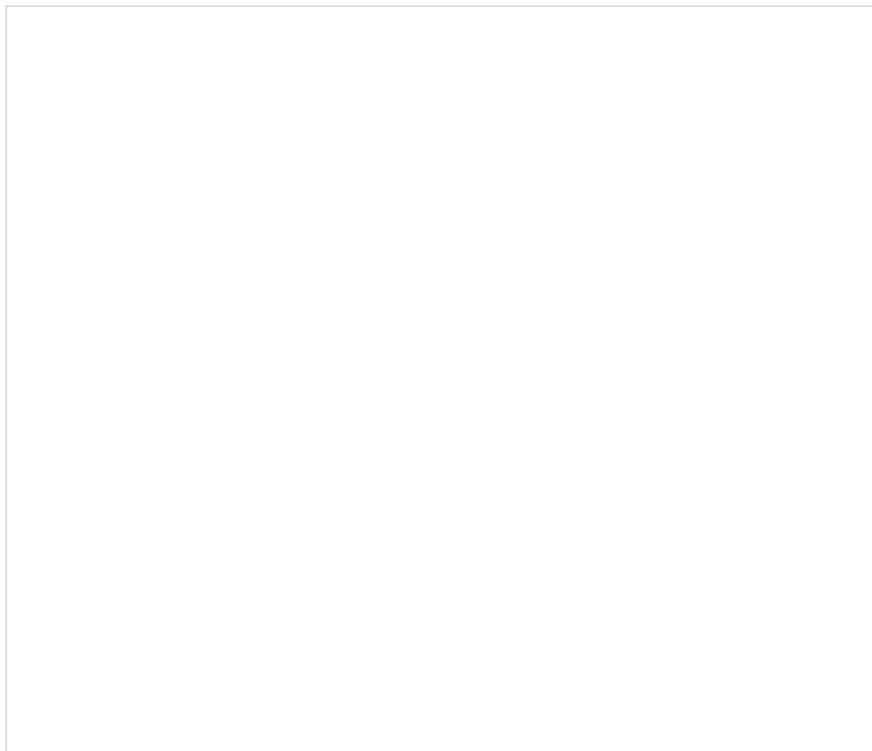
Czy to efekt zbyt niskich zarobków, a może nie lubimy wyjeżdżać na urlop? Aż 44% biorących udział w naszej ankiecie odpowiedziało, że w minione wakacje nigdzie nie wyjechało.

□

Cieężko odpowiedzieć na pytania związane z tym, dlaczego tylko niewielki procent mieszkańców regionu wyjeżdża na wakacje. Wiąże się to z wieloma czynnikami, a jednym z nich na pewno jest wysokość zarobków. Do takiego stanu rzeczy w branży turystycznej prawdopodobnie przyczyniły się też plajty biur podróży, przez co spadło do nich zaufanie. Całość komplikują przepisy, bo dochodzenie swoich praw w przypadku bankructwa biura, z którym byliśmy na wakacjach, jest żmudne i ciężko zarobione pieniądze wydane na wyjazd trudno potem odzyskać. Do organizacji wypoczynku we własnym zakresie kwapi się niewielu – a to ponoć się opłaca, gdyż pomijamy prowizję pośredników.

W naszej sondzie zapytaliśmy czytelników o to, ile wydali w tym roku na wakacyjny wypoczynek. 7% respondentów zaznaczyło kwotę poniżej 500 zł (104 głosy). Nieco mniej, bo tylko 5% ogółu głosujących, zmieściło się w przedziale 500-1000 zł (76 głosów). W przedziale 1000-2000 zł zmieściło się 13% (175 głosujących). 206 osób z tych, którzy zagłosowali w ankiecie, „wysupłało” z portfela na swoje wakacje ponad 2000, ale mniej niż 4000. Oprócz tych, którzy nigdzie nie pojechali, najpopularniejszą odpowiedzią było wydanie ponad 4000 zł (620 głosów – 16% ogólnej liczby biorących udział w ankiecie).

Zobacz na wykresie, jak głosowaliście:



NOWA SONDA

Jesień to wzmożony czas zachorowań na grypę i choroby grypopodobne. Specjaliście od kilku lat zachęcają mieszkańców do szczepienia się przez tzw. sezonem grypowym. Dlatego w nowej ankiecie pytamy was: [Czy zamierzasz zaszczepić się przeciwko grypie?>>>](#)

(red)